

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt I C 847/14 z powództwa M. M. przeciwko K. Ł., M. W. i A. O. o wydanie kolekcji monet znajdujących się w klaserze, ewentualnie o zapłatę kwoty 5.000,00 zł stanowiącej równowartość utraconych monet, oddalił powództwo i zasądził od powoda M. M. solidarnie na rzecz pozwanych K. Ł., M. W. i A. O. kwotę 651 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zaskarżając przedmiotowy wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił oddalenie powództwa na skutek niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności niedokonania właściwej oceny nienależytego wykonania zobowiązania w postaci braku nadzoru pozwanego nad powierzonym mieniem w trakcie remontu, bowiem pozwany wyważył biurko i pozwani pozostawili klaser bez nadzoru w widocznym miejscu, nie informując powoda o tym fakcie, takie zawinione zachowanie, niezgodne także z zasadami współżycia społecznego, skutkowało powstaniem szkody. Powód kwestionował oddalenie powództwa w całości.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie zgłoszonego roszczenia.

W odpowiedzi na apelację pozwani, będąc reprezentowanymi przez fachowego pełnomocnika, wnieśli o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej powód i pełnomocnik pozwanych podtrzymali stanowiska zawarte odpowiednio w złożonej apelacji oraz odpowiedzi na apelację.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jedynie w części okazała się uzasadniona.

Uznając ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za prawidłowe, Sąd Okręgowy w pełni je podzielił i w konsekwencji przyjął za własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Ustalenia te należało jednak uzupełnić o wskazania odnośnie monet dwuzłotowych NBP emitowanych w latach 1995 – 2009 wynikające z pisemnej opinii biegłego z zakresu numizmatyki Z. B., jak również wskazanej wartości opiniowanych monet w kwocie 2.619,50 zł na dzień 3 listopada 2010 r. oraz aktualnej wartości opiniowanych monet określonej na 2.549,50 zł.

Wobec dokonanego przez powoda w postępowaniu apelacyjnym ograniczenia żądania pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia do wskazanej przez biegłego kwoty bliższej dacie utraty monet, nie zachodziła potrzeba uzupełnienia opinii wydanej przez biegłego z zakresu numizmatyki. Wezwanie biegłego w celu złożenia ustnych wyjaśnień do opinii nie jest każdorazowym obowiązkiem, lecz uzależnione jest od decyzji sądu. Brak jest takiej potrzeby, gdy opinia jest jasna i kompletna, w pełni odnosi się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie, z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, analizy przez biegłego zagadnień będących przedmiotem opinii.

W tym zakresie należało przyjąć, że brak dopuszczenia przez Sąd Rejonowy dowodu z opinii biegłego, pomimo sformułowanego w tym przedmiocie wniosku, a także zgłoszonego zastrzeżenia odnośnie oddalenia tego wniosku, nastąpiło z naruszeniem regulacji art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., zgłoszony dowód służył ustalaniu wysokości

poniesionej przez powoda szkody, w konsekwencji postępowanie dowodowe w tym zakresie zostało uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie Sądu Okręgowego za uzasadniony należało uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., co do sposobu gromadzenia i oceny materiału dowodowego, polegający na pominięciu dowodu z opinii biegłego oraz braku wszechstronnego rozważenia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, co skutkowało naruszeniem przepisu prawa materialnego art. 471 k.c.

Zgodnie z regulacją art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Wskazany przepis reguluje odpowiedzialność odszkodowawczą dłużnika w sytuacji, gdy doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z powodu okoliczności, za które jest on odpowiedzialny. Pojęcie tzw. odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oznacza zbiorczo wszystkie negatywne skutki, które wynikają dla dłużnika z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, np. obowiązek zapłaty odszkodowania, kary umownej, obowiązek zwrotu rzeczy itd.

Zasady odpowiedzialności uregulowane w art. 471 i nast. k.c. odnoszą się do wszystkich rodzajów zobowiązań. Przepis ten odnosi się do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niezależnie od tego, jakie było źródło jego powstania (czynności prawne jednostronne lub dwustronne albo też inne zdarzenia, z którymi ustawa łączy powstanie zobowiązania, np. akt administracyjny, negotiorum gestio, bezpodstawne wzbogacenie itp.).

Przesłankami odpowiedzialności kontraktowej w ogólności są: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność; szkoda po stronie wierzyciela oraz związek przyczynowy między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą.

Powoda oraz pozwanego K. Ł. łączyła umowa o wykonanie przez pozwanego usług remontowych w mieszkaniu powoda, strony określiły zakres czynności, jakie miał wykonać pozwany. W zakres tych czynności nie wchodziło wyrzucenie z mieszkania biurka, w którym znajdował się klaser z monetami, biurko to było zamknięte. Pozwany K. Ł. dysponował kluczami do mieszkania, samodzielnie podejmował decyzje odnośnie rodzaju wykonywanych prac oraz osób, które pomagały mu w wykonywaniu tych prac, tymi osobami byli pozostali pozwani. Nie ulega wątpliwości, że pozwany K. Ł. wiedział, które z dwóch biurk znajdujących się w mieszkaniu powoda, miało zostać wyrzucone, od razu po powrocie do mieszkania zwrócił uwagę pozwanemu M. W., że zajął się niewłaściwym biurkiem. Pozwani przyznali, że pozwany M. W. podczas wykonywania prac remontowych w mieszkaniu powoda wyłamał drzwiczki w drewnianym biurku, które nie było przeznaczone do wyrzucenia, w biurku tym znajdował się klaser z monetami, biurko zostało pozostawione w stanie uszkodzonym, zaś klaser z monetami odłożony na półkę z telewizorem, jednocześnie w mieszkaniu powoda przebywał także pracownik, który wykonywał zabudowę szafy. W tym zakresie odpowiedzialność kontraktowa powiązana jest z oceną zachowania dłużnika w ramach łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, nie zaś z faktem bezprawnego działania w postaci kradzieży klasera z monetami.

Przepis art. 471 k.c. wprowadza wzruszalne domniemanie, w myśl którego do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania doszło na skutek okoliczności, za które dłużnik odpowiada. Oznacza to, że ustawa każe domniemywać, że przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, z którego wynikła szkoda, jest zachowanie się dłużnika lub inna okoliczność, za którą ponosi on w danej sytuacji odpowiedzialność. Wskazana regulacja zmienia rozkład ciężaru dowodu w stosunku do reguł ogólnych, gdyż to na dłużniku chcącym się zwolnić z odpowiedzialności spoczywa ciężar dowodu tego, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wynikało z okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Mając na uwadze konkretne okoliczności sprawy, zakres ustalonych prac, które pozwany K. Ł. miał wykonać w mieszkaniu powoda, swobodę w wykonywaniu zleconych czynności oraz doborze osób, przy których pomocy, pozwany

wykonywał te czynności, należało uznać, że pozwany K. Ł. miał możliwość przewidzenia, przy dochowaniu należytej staranności, że pozostawienie klasera z monetami bez odpowiedniego zabezpieczenia, wobec uszkodzenia biurka, w którym ten kleser niewątpliwie się znajdował, przy obecności w mieszkaniu różnych osób, mogło powodować ryzyko jego uszkodzenia lub zaginięcia.

Przesłankami odpowiedzialności kontraktowej, które muszą wystąpić łącznie są: niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika, fakt poniesienia przez wierzyciela szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. Pod pojęciem szkody rozumie się uszczerbek majątkowy, na który składają się strata i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.). Dłużnik ponosi odpowiedzialność wyłącznie za normalne następstwa swojego działania i zaniechania (art. 361 § 1 k.c.).

Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. na powódzie spoczywał ciężar wykazania przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, co niewątpliwie w sprawie nastąpiło. Aby uwolnić się od odpowiedzialności, dłużnik powinien zaś udowodnić, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Pozwany K. Ł. przyznał, że podczas wykonywanych prac remontowych uszkodzeniu uległo niewłaściwe biurko, w biurku tym znajdował się kleser z monetami, który potem został pozostawiony na wierzchu. Pozwany nie poinformował powoda o wskazanych okolicznościach. Nie sposób zatem przyjąć, że nienależyte wykonanie zobowiązania w tym zakresie było następstwem okoliczności, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

Dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza (art. 474 k.c.). Aktywność dłużnika co do powierzenia wykonania czynności przez osoby trzecie może wynikać z umowy, a także z czynności faktycznej. Jest zasadniczo bez znaczenia, czy występuje podporządkowanie dłużnikowi osób wykonujących zobowiązanie, czy też takiej relacji nie ma, jak również, czy osoby trzecie działają za wynagrodzeniem czy nieodpłatnie. Z art. 474 k.c. wynika, że odpowiedzialność za osoby trzecie jest niezależna od winy dłużnika, przepis ten nie przewiduje żadnych okoliczności zwalniających od odpowiedzialności, dłużnik może zwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli osobie trzeciej nie można przypisać winy, według kryteriów obowiązujących samego dłużnika, zaś zwykle dłużnik odpowiada za niedołożenie należytej staranności (art. 472 k.c.).

Należyta ocena wskazanych okoliczności uzasadniała przyjęcie występowania wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego K. Ł., zakres szkody doznanej przez powoda wynikał z ustaleń poczynionych przez biegłego. Brak natomiast uzasadnionych podstaw do przypisania odpowiedzialności kontraktowej pozostałym pozwanym.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał z kolei na przyjęcie odpowiedzialności deliktowej pozwanym. W tym zakresie dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie narusza reguł przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c., zaś nieobarczone błędem ustalenia faktyczne w tym przedmiocie nie dawały podstaw do kwestionowania przepisów prawa materialnego regulujących zasady odpowiedzialności deliktowej.

W tym stanie sprawy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego K. Ł. na rzecz M. M. kwotę 2.619,50 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, z uwzględnieniem zmiany przepisu art. 481 § 2 k.c. wprowadzonej z dniem 1 stycznia 2016 r. przez art. 2 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1830) oraz mając na względzie datę doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, a także modyfikując odpowiednio rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu w myśl regulacji art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu poniesionych przez strony, bowiem roszczenie powoda względem tego pozwanego zostało uwzględnione w ok. 50%, zaś odnośnie obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanym M. W. i A. O. na zasadzie art. 102 k.p.c., odstępując

od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu tych kosztów. Apelacja w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) w zw. z art. 100 k.p.c., Sąd Okręgowy nakazał pobrać od pozwanego K. Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego z zakresu numizmatyki.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., skoro apelacja powoda w stosunku do pozwanego K. Ł. została uwzględniona. Powód uiścił opłatę sądową od apelacji w kwocie 250 zł, poniósł wydatki związane z wynagrodzeniem biegłego (1000 zł), przy czym wydatki związane z wynagrodzeniem biegłego powinny obciążać powoda około w połowie, wobec jedynie częściowego potwierdzenia stanowiska powoda w ustaleniach biegłego. W pozostałym zakresie wydatki te powinny obciążać pozwanego K. Ł., także w zakresie części tych wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa. W konsekwencji na rzecz powoda podlegała zasądzeniu kwota 564 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Odnośnie obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz pozwanych M. W. i A. O., na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu tych kosztów.

Należy zauważyć, że regulacja zawarta w art. 105 k.p.c. dotyczy wyłącznie zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi przez stronę przegrywającą. Ma ona zatem zastosowanie jedynie w odniesieniu do sytuacji, w której współuczestnictwo występuje po stronie przegrywającej proces, nie zaś w sytuacji odwrotnej, tj. gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej. W takim wypadku zastosowanie mają ogólne zasady o kosztach procesu i każda ze stron wygrywających proces ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony.